

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Maja 1866 r.

№ 100.

Lat 45.

21 Kwietnia

3 Maja

1866 r.

Czwartek.

Rano ciepła st. 10, w poł. c. st. 12.  
Wys. wody st. 3 c. o. (w mierze).

Wschód Słońca g. 4 m. 28  
Zachód " " 7 " 26

Jutro, ŚŚ. Florjana M. i Moniki Wdowy.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II-go,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI

KRÓLA POLSKIEGO,

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że pod budowę drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, zachodzi potrzeba zająć grunta z kolonji Mrozy, do dóbr Kałuszyna należącej, na załączonym planie sytuacyjnym oznaczone, wynoszące w ogóle trzydzieści sześć tysięcy, czterysta ośmdziesiąt dwa sażeny kwadratowych.

Zważywszy, że dobrowolna ugoda z częstkowemi właścicielami rzeczonych gruntów, mianowicie: Martz Michałem, Bertold Gotliebem, Bertold Filipem, Waintz Józefem, Tadeusiuk Adamem, Mittelstaedt Danielem, Kakoska Michałem, Szpicer Walentym, Kletka Gotliebem, Bertold Ludwikiem, Olszewskim Janem, Zomerfeld Krzysztofem, właścicielami gruntu szkolnego, przez Furmańskiego Ferdynanda uprawianego, sukcesorami do Jankowskim Auguście, Bertold Krystjanem, Kinem Krzysztofem, Zajde Jakóblem, Lerch Michałem, Lerch Gotliebem Domrys Marcinem, Domrys Edwardem, Fabiańskim Józefem, Westfal Janem, Malessa Hipolitem, Lerch Karolem, Rogala Józefem, Łukasiak Stefanem, Kwiatkowskim Franciszkiem, Rucińską Mateusową, Rogala Wawrzeńcem, Jankowskim Maciejem, Jankowskim Janem, Lerch Janem, Trojanowskim Marcinem, Uchmann Maciejem, Lerch Karolem, Ciołek Stanisławem, Dąbrowskim Józefem, Gotlieb Frydrichem, Ciołkową Józefową, Kwiatkowskim, Jankowskim Stanisławem, Lerch Janem, Lerch Mateuszem i Kwiatkowskim Franciszkiem, — dobrowolne umowy nie doszły do skutku, na zasadzie Artykułu VII-go Aktu nadawczego drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i w myśl art. 2 i 3 ust. lit. a i 9-go postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 6 (18) Czerwca 1852 r. o wywłaszczeniach na użytek publiczny, na przedstawienie Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Przestrzeń gruntu na załączonym planie oznaczona, do kolonji Mrozy należąca, obejmująca przestrzeni sażenów kwadratowych trzydzieści sześć tysięcy czterysta ośmdziesiąt dwa, ma być zajęta pod budowę drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Art. 2. Zajęcie wyrażonej przestrzeni na użytek publiczny, oraz ustanowienie wysokości wynagrodzenia dla jej właścicieli, przywiedzione być ma do skutku, podług prawa o wywłaszczeniach z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, właściwym Władzom w czem do której należy i Towarzystwu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 8 (20) Kwietnia 1866 roku.

W nieobecności Namiestnika, Zarządzający częścią cywilną w Królestwie

(podpisano) Senator Fundulej.

P. o. Sekretarza Stanu (podpisano) A. Zaborowski.

(D. War.)

Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego z 17 (29) Kwietnia, przeznaczeni zostali: Członek Komitetu Urządzającego i Członek Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem, Jenerał-Lejtnant Zabolockoj — na Naczelnika III-go okręgu korpusu żandarmów z pełnieniem obowiązków Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem; Jenerał-Policmajster w Królestwie Polskiem i Naczelnik III-go okręgu korpusu żandarmów, Jenerał-Major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Trepow, — na St. Petersburgskiego Ober-Policmajstra, z pozostawieniem w orszaku Jego Cesarskiej Mości i z zaliczeniem do kawalerji armji, na miejsce Jenerał-Lejtnanta Anełkowa, który ma pozostawać przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i liczyć się w kawalerji armji; Jenerał-Major jeneralnego sztabu Zinnerman, — do osobnych poruczeń przy Głównodowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojennego, z pozostawieniem w jeneralnym sztabie. (D. W.)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 9,370 kop 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., Henrykowi Grotkowskiemu, właścicielowi dóbr Dziebałtów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Końskie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,271 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., Alexandrowi Bielińskiemu, właścicielowi dóbr Turka, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Łuszczów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy.

(Dz. War.)

Dyrekcja Ubezpieczeń, — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 16 (28) Kwietnia) roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 23, na które, tudzież na dawniejsze, w 93 wnioskach, złożono rs. 3,068 kop. 70. Na żądanie zaś 101 uczestników (prócz procentu rs. 27 kop. 55 1/2 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,663 kop. 35 i umorzyła książeczek 35. Przewo uczestników 17,431, posiada kapitał rub. sr. 638,215 k. 83. (Dz. War.)

Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem. W objaśnieniu ogłoszonego programu wyścigów konnych w Warszawie w r. b. odbyć się mających, znajdującym potrzebne podać do powszechnej wiadomości, że przez zwycięzców, dla których w gonitwach pod Nr 2, 5, 16 i 18 powiększone są wagi, rozumie się tylko konie, które w ciągu roku 1866 wygrały. Nadto w Nrze XV, gdzie jest powiedziane „rs. 10, jeżeli waga będzie odmówiona po 15 Sierpnia“, należy rozumieć, jeżeli waga będzie odmówiona po ten ter-

min, to jest do 13go Sierpnia.—Prezes, Józef Zamoyski.—Sekretarz, A. Tykel. (Dz: W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major Orszak J. C. M. *Trepow*, Jenerał-Policmajster w Królestwie z Petersburga; Radca Tajny *Andrautt*, z Łochowa; Wyjechali zaś: Jenerał-Majorowie: *Furuhelm*, do m. Kielc; *Sawicz*, do Petersburga.

— Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Pasiorowskiego*, Kontrollera Kassy Lombardu Warszawskiego, o godz. 10tej rano, za spokój jego duszy, odbędzie się w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo, oraz poświęcenie grobu, na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza. (6,432.)

— Dnia 28go Kwietnia r. b., w parafjalnym kościele w Mieście Skierniewicach, JX. *Magnuszewski*, Proboszcz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy Panem *Felixem Klamborowskim*, synem niegdyś b. Sztabs-Oficera b. W. P., z Panną *Zofją Redel*, córką *Władysława* i ś. p. *Wandy* z *Żmichowskich* małżonków, a wnuczką Jenerała *Jakóba Redel* i *Barbary* z *Dąbrowskich*. Przed udaniem się do kościoła, Ojciec Panny Młodej i jej Ciotki, z rozrzewnionem sercem błogosławili tej młodej parze, w imieniu swoim i tych z rodziny, którym BÓG nie pozwolił doczekać tej uroczystej chwili. Po dopełnionym obrzędzie, całe grono godowe powróciło do *Dębowej-Góry*, do majątku Ciotki Panny Młodej *JW. Lewińskiej*, u której od lat dziecinnych osierocona przez matkę, *Zofja* znalazła prawdziwie macierzyńską opiekę; tam przyjmowani byli z serdeczną gościnnością, po czem Państwo Młodzi opuścili *Dębową-Górę*, unosząc z sobą życzenia wszystkich obecnych, a do wielu życzeń licznych Przyjaciół, niech i *Kurjerowi* wolno będzie dorzucić serdecznych słów kilka.

— Wczoraj w dalszym ciągu swoich prelekcji, w Auli Szkoły Głównej, Pr. *Wisłocki* ukończył materję o wpływie świata fizycznego na człowieka i społeczeństwo. Klimat na linjach strefowych nie jest jednakowy i linje równo cieplne czyli izotermiczne są różne od nich; tak na przykład: linja strefowa podbiegunowa reprezentuje klimat 0 stopni,—linja zaś izotermiczna 0, przechodzi raz wyżej, to znowu spuszcza się poniżej linji podbiegunowej. Klimat bywa trojaki, morski, kontynentalny i górski; pod względem zaś higienicznym, ważnym jest podział na klimat suchy i wilgotny. Mówiąc o klimacie, Szanowny Professor nie spuszczał z uwagi człowieka i wykazywał jak wielki wywiera on wpływ na życie społeczeństwa.

— Dnia wczorajszego w sali Resursy Kupieckiej, odbyła się druga prelekcja o kobiecie, przez P. *Gliszczyńskiego*.

— Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kaliskiego, zawiadamia publiczność, iż na dochód Zakładów Dobroczynnych w mieście Kaliszu, w hotelu Polskim, będą miały miejsce przedstawienia teatru amatorskiego, trzech komedji oryginalnie napisanych, to jest w dniu 1 (13) Maja r. b. w trzech aktach „*Damy i Huzary*“ przez *Alexandra Hr. Fredro*, a w d. 2 (14) t. m. i r. w 2ch aktach „*Narzędzone*“, przez *Józefa Korzeniowskiego*, i w jednym akcie „*Nikt mnie nie zna*“, przez *Alexandra Hr. Fredro*, i zarazem, że

powtórzenie tych samych przedstawień i w tymże porządku, w dniach 13 (25) i 14 (26) tegoż miesiąca Maja r. b. nastąpi. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w biurze Rady Opiekuńczej i w mieszkaniu W. *Kruszyńskiej*, a w dniach przedstawień i w kassie teatralnej.—W Kaliszu, dnia 14 (26) Kwietnia 1866 r.—Za Opiekuna Prezydującego, Członka Rady W. *Charzewski*—Sekretarz *Wieczerski*. (Dz. W.)

— Wczoraj, na Resursie Obywatelskiej pomieszczonej został napis, zawiadamiający o otwarciu bezpłatnej wystawy fantów do loterii przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności urządzonej. Wczoraj zwiedziło wystawę pomienioną osób przeszło 500, przyczem około 300 biletów sprzedano.

— Dziś, w Teatrze Rozmaitości, po raz czwarty, dane będzie widowisko przez amatorów na rzecz ubogich. Łoże ile nam wiadomo, wszystkie już są zajęte, niemniej i bardzo wiele krzeseł; pozostałych jednak biletów nabyć dziś jeszcze można w kassie teatru w godzinach zwykłych.

— Wczoraj, o godzinie 10 wieczorem, przy ogromnym napływie ludu starozakonnego, przy odgłosie kapeli z instrumentów dętych złożonej, i blasku pochodni, lamp kolorowych, tudzież świeczników, przeniesionym został z placu *Grzybowskiego* do bóżnicy przy ulicy *Grzybowskiej* istniejącej, *Rodał* czyli *Biblja* nowo dla tejże bóżnicy przez jednego z członków *Warszawskiej* gminy starozakonnnych, bezdzietnego krawca, sprawiona. *Rodał* ten ozdobnie spisany, na kartach pergaminowych, co wymagało paroletniej pracy i znacznych nakładów, niesiony był pod baldachimem, otoczonym dziewczami Izraelskimi, przybranemi we wstęgi i kwiaty. Nie zapomniano przy tej sposobności o ugoszczeniu obecnych i o wsparciu jałmużną biedniejszych.

— Wczoraj mieliśmy ciepło Czerwcowe, a wieczorem grzmoty i pioruny, najwięcej z pół godziny trwające, przy ciepłym deszczu, tak pożądanym w Maju.

— Według *Długosza*, roku 1353, za panowania *Kazimierza Wielkiego*, przy końcu Maja, śrogię nastąpiły zimna, które osypawszy śniegiem na 2 łokcie wysokim, wszystkie zboża, wielką bojaźną głodu w rolnikach sprawiły. Podobało się Niebu odmienić to natury cudowisko w dobry skutek; śniegi owe, stajawszy w przeciągu dni sześciu, nie tylko wzrastającym już kłosom szkody nie przyniosły, ale zostawując po sobie na pólach wilgoć, do dziwnego wzrostu i plęności dopomogły.

— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości przedstawiana być ma jedno-aktowa komedja, z francuzkiego tłómaczona, p. t.: „*Szuka siebie*.“ W nauce są zaś dwie inne, o których dawniej wspomnieliśmy, t. j. „*Montjoye*“ i „*W gabinecie Jego Excelencji*.“

— Znany artysta *Kazimierz Łada*, dawał w tym czasie dwa koncerty w Płocku, trzeci łącznie z Amatorami, ma być danym na cel dobroczynny.

— Wiadomość podaną przez nas, iż „*współka omnibusów*“ rozwiązuje się, potwierdza wczorajsza „*Gazeta Handlowa*“, która dodaje, iż nawet część pewna właścicieli omnibusów już wystąpiła z takowej, wysyłając odebrane wozy z końmi na własny rachunek.

— Roboty około ułożenia szyn od dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, ulicami: *Marszał-*

owska, Zielonym placem, Królewska, Krak.-Przedmieściem i Nową drogą, zaraz się rozpoczyna, tak, iż o 1go Września r. b., cała przestrzeń przez nowy most od dworca drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej będzie gotową. Na tej kolei konnej, osoby dzień, a w nocy towary przewożone będą.

— Istniejąca od wielu lat Apteka, w rynku Staro-Miasta, od Sgo JANA, przenosi się na drugą stronę goz Ryńku, w bliskości ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 40.

— W tych dniach, przy ulicy Długiej w domu *Łaszczynskich*, otwartą została Restauracja, przez P. *Zygmunt* urządzona.

— Na ulicy Orlej rozpoczęto roboty około jednego z domów jednopiętrowych, w celu przekształcenia go na kamienicę ozdobną dwupiętrową.

— Rotunda Giełdy *Warszawskiej* starannie urządzona i udogodniona została.

— W Żarkach, odbywa się od 1go do 8go b. m. ir., walny jarmark, zwany „na Śty Stanisław“.

— Władysław *Mastowski*, Patron przy Trybunale Cywilnym, Guberni *Warszawskiej*, w Warszawie, otworzył swą Kancelaryję przy ulicy *Bieleńskiej* pod Nr 611, i tam tylko wszelkie wręczenia skuteczniejsze, za ważne dopełnione, poczytane będą. (6,493.)

— Współ-właścicielka magazynu, w hotelu *Litewskim*, *Emilja*, siostra *Adeli Fröhles*, po powrocie przed parą dniami z Paryża, zaopatrzyła swój magazyn w najświeższe mody *Parzykie*, o czem ma zaszczyt *JJWW*. Panie powiadomić i nadal polecić się ich łaskawym względem (6,475.)

— Magazynu łokciowy pod firmą *J. Silberberg*, gdzie się odbywa wyprzedaż zupełna, po cenach niżej kosztu, przeniesiony został z za Żelaznej Bramy, do domu *Hr. Przedzieckiego*, pod Nr 471 lit: E. przy ulicy *Rymarskiej*, naprzeciw Banku. (6,429.)

— Po kilkutygodniowym zamknięciu składu wędlin *Józefa Jakubowskiego*, w rynku *Staro-Miasta* od lat 15 exystującego, z powodu przeniesienia go tuż obok, takowy na nowo urządzony i przed parą dniami otworzonym został, czego z upragnieniem Publiczność tej części *starego miasta* oczekiwała, albowiem wybór smaczniejszego towaru, począwszy od powszedniej potrawy dla klasy pracującej, aż do delikatesów mięsnych, na stoły wykintne, zalecają się czystością, świeżością i smakiem, o czem od lat wielu sam tego doświadczam. — P. K., mieszkaniec *Staro-Miasta*. (6,494.)

— Szanowny Redaktorze! Jest tu zwyczaj od dawna przyjęty, że istotnie biedne i schorzałe familje, mają w piśmie Twojem prawo udać się pod opiekę publiczności, byle ich nieszczęście pod każdym względem zasługiwało na to. Byłam sama osobiście u jednej prawdziwie nieszczęśliwej, obłożnie leżącej, sparalizowanej staruszki, zupełnej sieroty, *Zuzanny Łuczynskiej*, na *Starem-Mieście* pod Nr 43 w oficynie. Dziś nieznana przez nikogo, w zupełnej jest nędzy; chciej proszę w piśmie swoim umieścić o tem wzmiankę, a znajdują się pewno litościwe serca, co przyjdą tej nieszczęśliwej z pomocą. O to proszę najżyczliwsza sługa *A. M.* (Korrespondencję powyższą uznaliśmy za stosowne umieścić w jednoślowności, a obecny odebrał ją jej. Pan *J. P.*, złożył na początek dla *biednej Łuczynskiej* rs. 1.)

## Wiadomości Zagraniczne.

**FRANCJA. Paryż, 28 Kwietnia.** — Rozprawy nad prawem o kontyngensie wojskowym, odłożone zostały do Czwartku, jakkolwiek na porządku dziennym nie wczoraj innego nie było. Z okoliczności tej, równie jak z niektórych tajemniczych napomknień *P. Rouher*, wywodzą niektórzy domysł, że do owego dnia rzeczy przybiorą obrót bardziej stanowczy. — Dzienniki *Francuzkie*, a mianowicie *Le Pays* i *Constitutionnel*, zachęcają *Austrję*, aby okazała się względem *Włoch* równie pojednawczą jak względem *Prus* i nie przybiegała do groźnej postawy. Wątpić jednak należy, aby *Rząd Austrjacki* usłuchał tej rady. — Słychać, iż *Lord Cowley* zażądał od *P. Drouyn de Lhuys*, w imieniu swego *Rządu*, aby zamieścił w *Monitorze* notę uspokajającą umysły. Podług jednych, *Minister* miał odpowiedzieć, iż zasięgnie w tym względzie rozkazów *Cesarza*; podług innych, iż wysłał jednocześnie trzy depesze do *Wiednia*, *Florencji* i *Berlina*, z oznajmieniem, iż *Rząd Francuzki* myśli wytrwać do końca w neutralności. — *Hr. Walewski* otrzymał tytuł *Xiążęcy* z nazwą *Colonna-Walewski*. — *Xiążę Napoleon* po powrocie z wycieczki na archipelag *Grecki*, ma się udać do *Dalmacji*. — *Pani Ristori* wróciła do *Paryża* i zamieszkała piękny swój dom na bulwarze *Malesherbes*. Zdaje się, że nie będzie występowała na scenie w tym roku. — *Rząd* upoważnił teatr *cyrku Cesarzskiego* do dawania widowisk w salach gmachu wystawy, nim nowa sala *cyrkowa* zostanie wybudowaną. (Ind. Belge.)

**NIEMCY.** — *Karlsruher-Ztg.*, w korespondencji z *Wiednia*, datowanej 26 z. m. pisze: Słychać, iż *Rząd Bawarski*, na doręczoną w *Monachjum* depeszę *Austrjacką*, w której wynurzona była nadzieja, iż *Bawaria* cofnie bezzwłocznie swe nadzwyczajne środki militarne, odpowiedział natychmiast, iż w tej samej chwili, ale nie wcześniej, kiedy przez porozumienie się obu wielkich mocarstw usunięte zostaną obawy o różnego rozstrzygnięcia ich sporów, on także będzie się uważał za uwolnionego od niemiłej konieczności szukania zabezpieczenia interesów *Bawarskich* na innej drodze, jak na wskazanej przez ustawę *Związkową*.

**PRUSY. Berlin, 30 Kwietnia.** — *Austrja* w swej drugiej depeszy określa warunki co do osadzenia na tronie *Xięcia Szlezwig-Holsztyńskiego* i wzywa *Prusy*, aby sprawę tę wspólnie z *Austrją* wniosły przed *Związek*, inaczej zaś *Austrja* sama odwoła się do *Związku*. Dalej depesza ta powołuje się na życzenie ludności, na oświadczenia *Prus* i *Austrji* przy konferencji *Londyńskiej*. Depesza ta uważana jest jako rezultat planu działania *Austrji* i *Państw średnich*. — *Nordd. Allg. Ztg.* wylicza nadeszłe dotychczas doniesienia o uzbrojeniach *Austrjackich* przeciw *Włochom* i dodaje, iż w faktach tych leży dowód, że *Austrja* zbroiła się już przed 23cim i oświadczyła, że się zbroić będzie, gdy *Włochy* dopiero 29go, w skutku *militarnych rozporządzeń Austrji*, rozpoczęły swe uzbrojenia. Tym sposobem *Austrja* powtórzyła rolę odegraną na krótki czas przed tem, względem *Prus*. Postępowanie to jest niepojęte, jeśli *Austrja* nie powzięła stanowczego zamiaru wywołania wojny. (Schl. Ztg.)

## Ostatnie Wiadomości.

*Indép. Belge* utrzymuje, że Cesarz Francuzów przesłał Cesarzowi Austriackiemu list własnoręczny, z przyrzeczeniem, w imieniu Włoch, iż nie nastąpi ze strony tych ostatnich żadna napaść na Austrię. *N. Pr. Ztg.* twierdzi, że wiadomość ta jest fałszywą i że również nieprawdopodobną jest druga, jakoby Cesarz Napoleon. już nie listem urzędowym, ale urzędownie udzielił w Wiedniu podobne zaręczenie. — *Motator* wieczorny z 30go z. m., donosi o odbyciu w dniu tym Rady Ministrów, a *Presse* twierdzi, że Rada ta miała związek z propozycją Metternicha co do jednoczesnego rozbrojenia się ze strony Austrii i Włoch. — *Allg. A.-Ztg.* donosi, że wszystkie kassy w Galicji, posiadające fundusze rządowe lub prywatne, otrzymały polecenie bezzwłocznie odstawić takowe do kass okręgowych. — „Berl. Zeidl. Corresp.“ zapewnia, że Poseł Pruski w Wiedniu, został telegrafem zawiadomiony, iż Prusy nie przystają na propozycję Austrii. Depesza piśmienna miała 2go Maja dojść do Wiednia. Saxonia odpowiedziała Prusom, iż tylko możebnemu wezwaniu z wiązku żadość uczyni. — Minister Spraw Wewnętrznych Mołdo-Wołoski, ogłosił w dzienniku urzędowym, iż nie ulega wątpliwości przyjęcie wyboru przez Xięcia Hohenzollern i usankcjonowanie tego aktu przez Mocarstwa. — Vice-Król Egiptu wyjechał do Konstantynopola. (N. Pr.:Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

*Florencja, 3go Maja.* W Palermo miały miejsce wielkie demonstracje wojenne.

*Wiedeń, 3go Maja.* Odpowiedź Pruska z 28 z. m. objawia zadziwienie, że Austrija cofa posiłki wojskowe tylko z Czech, a zresztą uzbraja się dalej i nie wzywa Rządów Związkowych do rozbrojenia się. Prusy jednak jeszcze są gotowe rozbroić się, jeśli Austrija też samo uczyni. Rozkazem z 30 z. m., powołani zostali urlopnicy z pogranicza.

*Berlin, 3 Maja.* — *Kreuz-Ztg.* znajduje odpowiedź Saską z 29go z. m. niedostateczną. Odpowiedź Pruski odeszła wczoraj.

*Paryż, 3 Maja.* — *Temps* podaje depeszę Florencką, podług której La Marmora obejmuje dowództwo armji, a Ricasoli prezesostwo ministerstwa.

— **ROZMAITOŚCI.** — Według praw, przez ostatnie Żurnale Paryzkie postanowionych, brody przez mężczyzn zapuszczane, do nierównie mniejszych rozmiarów są doprowadzane. Już to nie od dzisiaj, owa męskiej twarzy ozdoba, tysiącny ulegała zmianom. Jan Kochanowski, mówiąc o różnych sposobach noszenia brody, za jego pamięci, tak się wyraża:

Raz tak u gęby wisząc, jako wałkownica,  
Drugi raz przykrojona, niby prochnowica,  
Dziś nożycem podobna, jutro końskiej kosie,  
Czasem tak rzadka żeby mógł liczyć po włosie,  
Jako kędy grad przejdzie; czasem wygolona  
Wkoło gęby, a z brzegów w cerkiel nastrożona.

Wiersz ten daje łatwo wyobrażenie o różnych kształtach jakie nadawano brodom, a o których świadczą stare rodzinne portrety. Rej z Nagłowic znów mówi: „U nas jedni gola brody, a z wąsy chodzą, drudzy strzygą brody po czesku, trzeci przystrzygają po hi-

szpańsku. I około wąsa jest różność, bo jedni go na dół głaszczą, a drudzy do góry jeżą.“

## Przyjechali do Warszawy:

Czarnecki Stefan Ob: z Nadarżyna nr 625; Dangel Zyg: Ob: z Głogkowa nr 2668; Górski Jan Ob: z Rudy nr 1258; Łączynski Zyg: Ob: z Żyrowa nr 660; Małachowski Gustaw Hr: z Opoczna nr 1346; Ostrowski August Ob: z Piotrkowa nr 1346; Skarzyński Rajmund Ob: z Kutna nr 414.

**Wyjechali:** Frankowski Andrzej Ob: do Dubienki; Krauze Karol Ob: do Nasielska; Prozor Edward Hr: do Pility; Radwan Ludwik Ob: do Radomia.

**Przyjechali z Zagranicy:** Cleobule Nicolas Kupiec z Wiednia nr 2285; Dutkiewicz Matensz Fotograf ze Lwowa nr 411; Krug Jan Kupiec z Berlina nr 614.

## Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

**Omnibusy:** do Radomia o godz. 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud; do Suwałk o 2ej po połud; do Radomia o 6½ po południa. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz. 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz. 6ej wieczorem.

## SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

przy ulicy Śto-krzyżskiej Nr 1331, wprost Szkolnej.  
Poleca się wszelkimi doborami **Win, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki** t. d. — **F. SPRINGER.** (775)



**OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie** z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego.** (17,448).

## TEATR WIELKI.

Dziś, *Ernani.*

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, na dochód ubogich: *Kozioł ofiarny.* — *Narzędzone.* — *Pafnucy i Narcyz.* — Jutro, *Ciekawość.* — *Żona która zwodzi męża.* — *Za piękny.*

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 25 do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 4 k. 5 do rs. 4 kop. 30; owsa od rs. 2 k. 40 do rs. 2 kop. 55; gryki od rs. 4 k. 65 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 1go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 75¼ do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 90 do rs. — kop. 95.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 3go Maja r. b.: Za Obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop. 50, dają rs. — kpp. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 82 k. 50, dają rs. 82 k. 25; Ilgiej serji, żądają rs. 81 k. 50, dają rs. — k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 64 k. 50, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup) oryg. żądają rs. 109 k. —, dają rs. 108 kop. 50; z roku 1866, żądają rs. 105 kop. 33, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe, żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metalliki Sierpniowe, żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 k. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 63 k. 67, dają rs. — k. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Wied: za sztukę, żądają rs. 72 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych, żądają rs. 126 k. —, dają rs. 125 k. —; za Akcje Kolei żelaznej War: Terespolskiej (liberowane), żądają rs. 95 k. —, dają rs. 94 k. 50; za Akcje Fabryczno-Lodzkie, żądają rs. 93 k. 50, dają rs. 93 k. 17. Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, rs. 1 k. 45%, od Listów likwidacyjnych od rs. 100, rs. 1 k. 70.